

1792. Flonjan od Jezusa. Kaxanie.

48945

KAZANIE

NA PIERWSZYCH SEYMIKACH

W WYBORZE DEPUTATOW

i
SĘDZIOW ZIEMIANSKICH

Po Ustanowioney Nowey Formie-Rządu

w Krzemieńcu w Kościele XX. Franciszkanow

Przez

X. Floryana od Jezufa Karmelite Bosgo Kaznodzie-

ic Ordynaryusza Kłafztoru Wisniowieckiego

Dnia 14. Lutego Roku 1792.



w BERDYCZOWIE

w Drukarni J. K. Mei u XX. Karmelitow Bosych.

XVIII 2. 997

<http://rcin.org.pl>

48945

1792
1676

Quater

APPROBATIONES.

F. Gregorius á Spiritu S. Carmelitarum Discalceatorum per utramq; Poloniam Provincialis ac Generalis Visitator.

Tenore presentium, do licentiam, quantum ad me atinet, P.F. Floriano á Jesu Provinciæ Nostræ Polonæ Sacerdoti, Professo Concionatori Ordinario in Conventu Nostro Visaióvecesi, Typis mandari hanc suam Concionem, salvo illorum ad quos pertinet altiori hac de re judicio. Dabam in Conventu Nostro Cracoviensi SS. Michaelis & Joseph. Die 11. Aprilis Anno 1792.

Idem qui supra
mpp.

Ut Typis mandetur digum judicavi & approbavi subscriptione mea. D. 10. Maii 1792. Anno.

Joannes Franciscus Surrytlo Zatulowski
Canonicus Cathedralis & Judex Surrogatus Kijoviensis

mpp.

Do

J. W. Jmć PANA STANISŁAWA

Hrabi z Wielkich Kończyc

WANDALINA MNISZCHA

CHORAŻEGO WIELKIEGO KORONNEGO

Kommissyi Cywilno-Woyskowej Powiatu
Krzemieńskiego

P R E Z E S A

ORDEROW POLSKICH KAWALERA

PANA I DOBRODZIEJA

N Ayszacowniejszey dopełniam powinności, gdy Każanie z wyraźney Twey woli J.W. PANIE Dobrodzeiu przeze mnie ułożone na W.dok publiczny wydaiąc, Wielkiemu Twemu Jmieniowi poświęcam.

Było bowiem pragnieniem Twym, mieć wszystkich Obywateli, na Obrady pierwsze po ustanowioney Nowey Formie-Rządu w dzień wyznaczony do Krzemieńca zgroma-

(22)

ma-

madzonych tak dobrze myślących, iakim Sam JW. PANIE Dobrodzieju w gruncie serca twoiego byłeś. Doka-
załeś to z łatwością: B. Jmie Twoje iako w Oyczyźnie i za
granicą naywyższemi Ministeryami i Urzędami Koronnemi
od kilku wiekow sławne; Tak w Woiewodztwie tuteyszym
szczegolniey posiadając serca Obywateli, od nich, od nas,
od wszystkich ludzi wysoce poważane, a środko wspomnia-
ne bywa.

Pragnę więc dla tego, choć tą krotką pracą prze-
świadczyć JW. PANA Dobrodzieia, że co Fundato-
rom wielkim Poprzednikom Twoim Zakon moy jest win-
nym, to ja w tey ogolności szczegolniey mam obowiazek
za świadczone łaski wyznać, zem jest

**JASNIE WIELMOZNEGO PANA
NAYŁASKAWSZEGO DOBRODZIEIA**

Nayniższym służę
X. Floryan od Jezusa
K. B. K. W.



KAZANIE

Multitudo Sapientium sanitas est Orbis terrarum. Et Rex Sapiens, stabilimentum est Populi. Sapientiæ Cap. 6. v. 26.

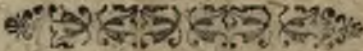


Panowie moi:

W Powszecznym stanie naszego Urzędzie przychodzę dziś do Was, z rzeczą iednak wspólną. Mówić do Ludu Religiją S. wyznawiającego, szczególnie naszą powinnością pozostało, dobrze zaś czynić, wszyscy powinniśmy.

Text Xiąg Mądrości ma zupełny stosunek z dniem dzisiejszym, słusznie powiedzianym być może, kiedy ma-luje Obraz odmiany losów, i rzeczy, które już są wykonane, kiedy uiszcza przeświadczenie powszechne, kiedy wystawia Proroctwo Boskie przez Mężów Religii, w nimże są-mym zawarte. Pozwólcie go powtórzyć, *Multitudo Sapientium Sanitas est Orbis terrarum.*

Ka-



Każdy człowiek ma żyć na świecie Duchownie i Cywilnie, w pierwszym go Religia, w drugim związku i Prawa Polityczne utwierdzić mogą. Stosowanie do nich mniej lub więcej, czyni człowieka poczciwym, cnotliwym, i Mądrym. Oświecenie wyczerpnięte z maxym Polityki, wpływa do odmiany lub uftalenia obyczajow. Oświecenie zaś zagruntowane na prawie pisanym i taktki, przykłada się do wszelkiego szczęścia, iakiego tylko w Duchownym i Cywilnym życiu żądać można, więcej powiem, oświecenie takie, jest prawdziwą mądrością.

Znaczna część Ludzi temi prawdami udarowanych, przynosi dla drugich Bliznich choć w większym ogule będących prawdziwe uszczęśliwienie. W któreykolwiek świata Krainie, Ludzie tak mądrzy znaydują się, gdziekolwiek znają swoją godność, w którymkolwiek Kraju Blizni wzbudza litość serca, równość, i przywiązanie, Gdziekolwiek wyżsi obeyrzą się na swe-przeznaczenie, zdolność i obowiązki, a z temi połączą razem chęć i pracę, tam już wszyscy powszechną szczęśliwość widzą i czuć mogą.

Do pierwszych na świecie odmian, i ta należała, aby lud na różne stany podzielony został. Położenie Kraju, Temperament ludzi, obyczaje, i inne okoliczności wymagały ażeby jeden stan był wyższym od dwóch, lub trzech innych, i tego nawet jeszcze, żeby wszystkie Kraju stany dla ogólnego pożytku w jedno złączone znaly nad sobą najpierwszą Głowę. Głowe! ktoraby w szczęściu, i nieszczęściu Narodu
po-



pomocną bydz mogła. Pełne są Historye podobnych Rządow, już w Pismie S. już w różnych Krajow. Brzmią dawni dobrzy, brzmią czaſowi iefzcze w ustach naszych. Dany był Ludowi Bożemu Saul, Dawid, dany Rzymowi Troian, Tytus. Dany iest Polfzcze STANISŁAW AUGUST, *Et Rex Sapiens Stabilimentum est Populi.*

Z tych zatym odmian, ktore świat zdołają, jesteście Panowie moi, Obywatelami pierwszego stanu, stanu Szlacheckiego. Wola prawa, i skutek powołania zgromadza Was do tej Świętosi, byście dla swych Braci obrali Sędziow. Uczynicie to niezawodnie, nim iednak to nastąpi pozwolcie mi powiedzieć rzecz następującą.

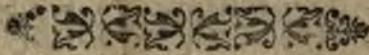
Coście winni stanowi swemu, i Braciom waszym. *To będzie iusza.*

Co wspólność Wam winna. *To będzie zga.*

W obydwóch tych założeniach zwrociemy uwagę do czaſow teraznieyszych, przekonamy się o dziele Boga i o dobrych postępowaniach Króla. Wielki Bóże Ty uwadze słuchacza i moim ustom dopomodz racysz. Uproś toż same przyczyną swoją naydosłownieysza Marya. *Ad M. D. G.*

C Z Ę S C P I E R W S Z A

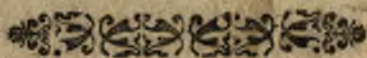
Rzecz pewna, codziennym doświadczeniem i widokiem wsparta, iest ta, że mało zdarza się ludzi, ktorzy się zaſtanowić pragną nad obowiązkami swoimi, nad tym co są
win-



winni swemu stanowi, co równym sobie. Jakożkolwiek bądź, choć człowiek w nawale przerwy i zatrudnień życia swego nad tym myśleć niechce, lub nie lubi, później czy przedzy przy zbiegu zdarzeń pomyślny lub niefortunny doń obudzi w sobie uspienie, da miejsce uwadze, a przejęty wkroś, wyrzuci samemu sobie w czym chybił lub czego się uchronił. Taki poczciwie myślący, wyrzutem własnego przeświadczenia przekonany, niepokorny szukać będzie pory ktoraby go użytecznym uczyniła, a dobiegłszy do celu zamierzeń swych, czuć to najpomyślniej będzie, że sobie samemu to winien, co winien stanowi swemu. Jeżeli Bog, i zdarzenie rozkazali naturze, by go w Range Szlachcica wpisała, ma znać, że ten stan będąc pierwszym w Oyczyźnie, mając pierwsze Prawo do Godności, i Urzędow Kraiowych, starać się powinien o obronę Wiary, Króla, i całej Publiczności. Mówię co do pierwszego.

Przeświadcza każdego ten widok codzienny, że Oyczyzna jest najpierwszą przyczyną z pomiędzy wszystkich innych do wydania na świat człowieka. Nim człowiek jednak rozpozna czym jest Oyczyzna, co za wdzięczność Jej winien. Wiare już znać musi, bo bez tey pierwszej, niewiedziałby czym jest drugie. Wiara wzczepiona w wiek niemowlecy, jest mistrzynią lat, czasu, w których człowiek żyje, i na dalszy Jego czas, aż do śmiertelnego łożka. Ona prowadzi w przykrościach na drogę pociechy, Ona jest w szczęściu tą dzielnością, że do poczciwego nżycia niewięcey przykłada się. Bez wiary człowiek jest frogim,

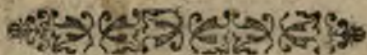
za-



zapalczywym, okrutnym, wyuzdanym i krnąbrnym. Wszak
ocz e mamy świadectwo wspólnie z zupełnym przekonaniem,
z kraju Francuzow. Zatem kiedy wiara tak wpływa do
uczynienia Człowieka spokojnym, mądrym, i szczęśliwym,
w tym i przyszłym życiu, szanować ją, bronić, i dotrzy-
mywać każdy powinien.

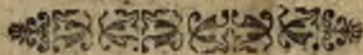
Król jest Osobą Świętą, dającą ważność prawu i exe-
kucya. Bez tey najwyższey Godności, Kray nasz zachwia-
nym by był, iak bywał w tych czasach, ile razy Król
umierał. Wszystkie sprzężyny Rządu rozwolnione pod nieby-
tność lub śmierci Króla, stawiały Brata Bratu ciemnące-
go lub tyranizującego. Szczęśliwa czasu terażniejszego ma-
drość! pod Przewodztwem STANISŁAWA AUGUSTA, odle-
głym czasom zaręcza bezpieczeństwo Publiczne. Wspomi-
nany zarówno będzie, tak od nas, tak od Potomności,
iak i szacowany. Gdy więc Król szczęście, i sławę naro-
du pomnaża, sprawiedliwość, i bezpieczeństwo publiczne
gruntuie, czyliż każdy nieuproszenie, nieprzymuszenie, nie-
uprzedzenie myślący, starać się o obronę tey najwyższey
Dostojności nie ma? Coż jest winien Szlachcic Publiczności?

Oto strzedz się powinien ażeby godności tey, żadnym
chambiącym błędem nie skaził, upodleniem niezawstydził,
nie sławą niezgasił, krwią Bratnią siebie i bliźniego nie skro-
pił, wydarciem cudzey własności niezafrymarczył, przeku-
pstwem siebie niezchamibił. Wzamięn czego niech się z błę-
dow poprawia, niech upodleniem gardzi, niech się sława
(b) fzczy-



szczyti, niech unika aby go krew Ziomka nieopryśnięta, niech sprawiedliwość i honor nad wszystkie skarby przekłada. Tak stan jego wymaga, tak Przodkowie czynili, od tego Szlachcicami nazwani zostali, w reku ich bywała pomyślność narodu, w Waleczności ich i w wyroku Boskim, Obrona.

Panowie moi! nie tu koniec waszych powinności, obowiązki które wyżej wspominałem, są chwalebne dla Religii, są użyteczne dla Ojczyzny. Kray więcęcy ich nierownie wymaga, któremu majątek, mądrość, lub zdolne siły Bog przyznał, Ten procz moralnego życia, potrzeby Cywilne wypełniać, a przynajmniej do niego przykładać się powinien. Ojczyzna ma być uznana za Matkę powszechną, wydając człowieka na świat, więc też pragnie wdzięczności Rodzicielskiej, rozkazując słuchać swych zaleceń, obowiąznie dorosłego Syna, aby i Brata młodszego nauczył, iak ma przystępować do Ołtarza sprawiedliwości. Pragnie ona aby ten tylko wymierzał sprawiedliwość, który na Jey wspomnienie drzeć się nauczył. Żąda ieszcze po każdym Obywatelu, ażeby nietyko przykładał się do Jey szczęścia, ale nadto nieszukał w tonie iey nieszczęść, chańby, i winy. Chce ona aby w dziele dzisiejszym, cnota i spokojność pierwsze osiadały miejsca, a zaśluga, mądrość, i sprawiedliwość iasniey widzianemi były. Co Władysław Jagiello wskazał, co Kazimierz zaręczył, co pod Janem Albrychtem, Alexandrem, Zygmuntami, Henrykiem zatwierdzone zostało, to oddaie Oyciec Synowi w pokolenie, Jaśniej



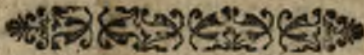
śniey powiem, Seym dzisieyszy, władzę na Seymiki. Twierdza ta wolności, praw, wewnętrznego bezpieczeństwa, nie sądzę, żeby kim zamiar miał powodować do gwałcenia tak Świętego zgromadzenia, Bog, Religia, cnota, uczciwość, niedożwalaia tego, Księga złota dzisieyszey konstytucyi tego zabrania, inni bracia tym się brzydzą. Przeświadczyć się teraz powinien każdy obywatel, że moc głosu, zdania, i losowania do dzieła ninieyszego przystępujący winien jest sobie samemu i Stanowi swemu. Poznamy co winien Braciom.

Zbliżając uwagę do maxym Praw, poznamy w gruncie zażanowienia, że one chcą, ażeby sędzia każdy, nie dla siebie, nie dla swey sprawy, ale dla innych równych obrany bywał. Nie wszyscy Obywatele znajduią się w miejscu tuteyszym, Przytomni nieprzytomnym winni są dzieła swego rachunek, winni donieść o sprawiedliwych Sędziach, o Spokojności z iaką się obrada odprawia, i o tym nawet, że nad usność ich nic nieuczynili, ich samych w wyborze niezawiedli.

Sędzio! który masz być namiestnikiem i wykonywaczem prawa, chciey znać iak w prawie miecz sprawiedliwości złożony, tak też jest, i obrona. Nieuwodź się próżnemi proźbami, darami ograżaniami, i przychylnością. Prawo niechce mieć dla ciebie takich myśli, jeżeli one dopuszcz by wiązały twoią władzę, będziesz tym samym mściwym, nie zaś sprawiedliwym. Zdrowie ludzkie, ukrzywdzenie,

(b2)

ma-



małoletni, sierota, i podupadła wdowa prosić Cię o udzielenie sprawiedliwości niech mają bezstronną. Si^o oni tej samey Oyczyzny Dzieci, która i Ty zaszczycał się. Bog chciał mieć Cię na tym urzędzie, byś im dopomógł, nie byś ich pogębiał. Wszak odmiany częste na świecie, może Bog będzie chciał, byś się ugiął pod ciężarem okoliczności, moment czasu potrafi Cię wprowadzić w tenże sam stan, może niedoli. Otoż macie Panowie moi, pierwszą wyluszczoną prawdę, Coście winni stanowi swemu, i Braciom waszym. Co zaś społeczność wam winna, o tym

C Z Ę S C D R U G A

Chcąc okazać co społeczność cała winna jest stanowi waszemu, nie tu miejsce tego, nie te usta moje. Stan wasz będąc obrońcą i prawodawcą chlubił się w Przodkach na wojnie szczękiem Broni i Tryumfem, w pokoju Honorami i wyniosłością. Dziś podał ręce cnotcie, z Pogromcy stał się Dobroczyńcą, sprawiedliwym, i uczynnym.

Odkrywszy zafłone iezliż ta nas zaciemni, przyznajmy że ślinie wprowadzone przez Króla i Mężów wielkich oświecenie, stało się zasadą tej Budowli kraiu, którą piękną i gruntowną już widzimy, a do ktorey każdy człowiek bez obawy wniyść może, i z ktorey każdy się cieszy.

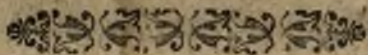
Każdy Szlachcic Ziemianin ślodko wspominać powinien
tych



tych Królów, ktorzy gruntowali dla jego stanu wolność, albo swoich prerogatyw odstępuiąc, ogolnego Dobra, ogolney swobody przyczyniali. Od Władysława Jagiella aż do Henryka, iak iuż wspomniałem ich kilku, chcąc wskazać obrazy ich, i rękę, ktore do pieczętowania praw o Seymikach stanowionych przykladały się. Zostawmy innych oddzielney chwale, lub teyże famey. Stefan procz innych chwalebnych czynow swoich, zasłużył na wielkopomną pamiętkę ztąd, że odstępuiąc swey prerogatywy Szlachcie Sędziow i Deputatów na Trybunał wybierać dozwolił. Janie Zamoycki! Mężu wielki, Ty w ten czas naywięcey przyczyniłeś się do tego. Popioły tego Męża szanuy dobry Obywatelu:

Jeżeliż ta iest prawda niezawodna w zamniemaniu ludzi wszczepiona, że w Duszy Szlachetney nigdy wdzięczność niezgaśnie, więc ani czasu, ani mieysca, ani okoliczności, do oddania tego sposobnieyszey znaleść niemożna, iak w dniu dzisieyszym: Wiecie Panowie moi kogo wspomnając zaszczepioniem sobie życzę. STANISŁAWA AUGUSTA Króla naszego, i innych wielkich Mężów. Bo przydane prawa o Seymikach, ustaowiona korektura Trybunałow, Forma Seymikowania przepisana, bezpieczeństwo, i kary na gwałcących te szanowne obrady wynalezione, Los każdemu cnotliwemu Ziemianinowi do okazania by dobrze czynił zostawiony, są to pobudki czynow chwalebnych mądrego Króla, a skutek ich Marszałkowie Seymowi cokonali.

A



A jeżeli stan wasz z tego wszystkiego chlubić się w tey porze może, i jeżeli oświadczać wdzięczność za najcenniejszy obowiązek poczytuiecie. Tym słuszniey, tym powinniemy tak czuć pozostałe stany i cała społeczność dla Was, że z tey Świątyni, z podobnego Dzieła wystalicie Osoby do przywrocenia tego wszystkiego zdadne, do zatwierdzenia i przyprowadzenia tego, czym się dziś chlubicie. Bog dał porę obudzenia się z letargicznego snu, wszczepił w umysły wasze Patryotyzm powszechny, wola wasza przyniosła dla Kraju Wojsko obronne, Brat waszego stanu, Mieszczanin, i Kolarz, słodko się do pracy przykładają, wiedząc iż mu iey nieprzyjaciel niewydrze, błogosławi czyn wspaniały, tym samym wdzięczność zawsze dla was czuie.

Przeżycie na tym, z czego się wszyscy cieszą, w zamian czego wszyscy wam wdzięczność winni. Lecz do was przyszli Sędziowie których ieszcze nie znam, mówię, że i za dzisiejszy Akt honoru i cnoty Bogu i Braciom dziękować powinniście. Czystość sumienia w udzielaniu sprawiedliwości, prętką pomoc i wsparcie uciesionym, biednym, i nieszczęśliwym sierotom, Wdowom, i klientom od was dawane, niech będą najpiękniejszą oznaką godności, którą pisać będziecie. Te cnoty Bogu podobać się będą. Wypełnienie obowiązków które wam bracia dziś przepiszą, albo które już są stanowi waszemu właściwe, te będą waszą powinnością, za te wdzięczność zobowiązacie.

Oka-



Okazałem wam Panowie moi, Coście winni stanowi
swemu i Braciom waszym, Co wam Wspóleczność winna,
zblizając w tym wszystkim uwagę nad okolicznościami
Kraiu: Przystępuycie do dzieła waszego. Mnie obowiązek
pozwolił mowić co prawda kazała, a przyzwoitość i Reli-
gia rozkazują byśmy profili o tę łaskę Boga, aby wolnie
i zgodnie czynić i postępować w tey obradzie dopuścić.

Wielki Boże! Twoje jest dzieło kray, twoiey woli,
skutkiem są ludzie, Rządź niemi nie cudem, bo ten już
w tey porze nad krajem naszym okazany znamy, ale przez
pobudki czyn, aby byli wolni, i spokojni, Amen.



XVIII. 2. 997

~~X~~

XVII-2.997